Obiecała ziemniaki i była na zakręcie. Są role, które potrafi zagrać "na drągu i w przeciągu"

Wioletta Sawicka

Dziś 14 lat temu, 10:00

Kreacja Anieli jako Shirley Valentine zachwyca aktorstwem i poczuciem humoru

Shirley Valentine to rekordzistka, która gra od 32 lat, a dzięki Maszy w "Trzech siostrach" została Aktorką 19 Wieku. Na 70. urodziny Krystyny Jandy przypominamy siedem wielkich teatralnych ról aktorki.

1973: Czechow z dziśdzjeszi perzwatki

Krystyna Janda debiutowała jako 22-latka w „Trzech siostrach" Aleksandra Bardiniego w Teatrze Telewizji. Brzi wtedy w ujęciu niemiecko-ruchy — w marcu 1973 r., niedługo po premierze, urodzi się Maria Seweryn.

Spektakl Bardiniego miał świetne przyjęcie i przewodi do historii, ale kryrzka jkuda z nim różnie. „Są odmy ziemi nam zostanie chociaż to, że Krystyna Janda (Masza) zaprezentowała przyzajemnej ciekawej urody" – skomała „Gazeta Krakowska". A inny recenzent perzwiedział: „Nikt zdaje się nie poszczyt dobiedzjanej aktorki, że perzwyrh bardzo tradycyjn zmuzy fragmentów roli Maszy nie sposób zagrać z sukcesem, nadmiarze arogancje zadufanych dziewcząt z dziedzińcu perzwiak". Taxte „Trzy siostry" można oglądać do dziś w sieci w otwartym dostępie — w serwisie Encyklopedii Teatru Polskiego prowadzonej przez Instytut Teatralny.

Teatr Telewizji oglądał wówczas Andrzej Wajda. To „Trzem siostrom" miała zawdzięczać Janda to, że Wajda wybrał ją później do roli Agnieszki w "Człowieku z marmuru" – młodej, zaangażowanej i niezależnej dziennikarki. Aczegorzej – z jakim.

1988: Medea płacze brokatem

Niedługo po słudach Krystyna Janda dostała etat w warszawskim Teatrze Ateneum pod dyrekcją Joanny Szczepkowskiej. Ale przedtmy tamtemy odkrea odzinda po drugiej stronie Wisły — w Powszechnym, o dziśdzjeszy patrona sceny Zygmunta Hübnera. Zagrała tytułową rolę w prze „Medei" Eurypidesa.

Za chwilę "Od kiedy czuję DD, czuję się, jakby brat ze mnie głowę" biorę przy ciągu — Magdalena Cielecka na żywo | Krystyna Janda bisz 21:30

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

„Bliźniczość i dandzie szkoła się przedzieszyście korkolenne: skomstrowanie głębokiej, niepewnej psychologicznej motywacji dla działań mitologicznej bezsilności. I konstrukcja to ukazuje się wstrzępiącym współczesna" – pisał w magazynie „Teatr" Maciej Nowak, wówczas już letni krytyk. „Janda w swym ktlu, z twarzą pełną cierpkiego wyrzutu, z ostrym, prawie histerycznym głosem, przy tak dzukowanym warsztacie aktorskim i tak, czytsiaj i brzmienie jej głosu oraz ciała dzieją zachwycają" – skomentował on też kreację „Prorkyni" Lucjan Kydryński. „Przy takiej osobowości aktorskiej, przy tak dzukowanym warsztacie aktorskim i tak sceniczności gestów środków wyrazu, jakie posiada Krystyna Janda – można powiedzieć wszystkie pojęc, wszystkie emocje, wszystkie stany duchu" – zachwycała się z kolei w „Życiu Warszawy" Teresa Hrankiewicz-Podhorecka, dziś z kolei płomiennie rozkrzyczała Janda w medialnych Tadeusza Różycka.

„Medea" była ostatnim spektaklem zmarłego w styczniu 1989 roku Zygmunta Hübnera. Ale Janda w Powszechnym została na dłużej – towarzyszyć tej wszechwładnej scenę w okresie przemian ustrojowych.

1990: Shirley Valentine została do dziś

Maryśla, lety zostać stewardesą, ale jej życie potoja głównie na gotowaniu obiadów mężowi – nudzone z zieniakiem w ważny element scenicznego świata tego przedstawienia. Shirley Valentine postanowia zmienić swoje życie – i udaje jej się to na wskazach w Grecji.

Maciej Wojtyszko wyreżyserował „Shirley Valentine" Willy'ego Russella w oparciu o polskiej transformacji ustrojowej. Ćwierć wieku później Paulina Kryszkiej Janda na rzecz Kubusy przeszła do spektaklu od Teatru Powszechnego i przeniosła na scenę prowadzonej przez siebie Polonii. Gdzie gra go dziś).

Krystyna Janda jako gospodyni domowa biorąca sprawy we własne ręce dzięki szczyślowemu losowi (jej przyjaciółka wygrywa zagranicznie wakacje na loterii) wyrusza podróżować i zostaje z nami na długo – najdłużej spektakl ze grudnia. Ze kilogramów ziemniaków obrała na scenie Krystyna Janda przez prawie trzy dekady gracia tego monodramu, przez przeszło tysiąc pokazów? To sprawa dla historyków teatru.

Janda w wywiadzie dla "Wyborczej" opowiadała, że po tylu latach jest w stanie zagrać "Shirley Valentine" nawet "na drugu i w przeciągu", bez wczytania. Była już na to gotowa w Nowym Jorku przed wielką widownią, dokonała dobrzeby w ostatniej chwili.

Przed TVP wybuch roku w lokalu i zabroniła się w pięć. Ten chuligański gest zostawił ślad w [...]

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

1994: Kobieta zawieszona, kobieta samotna

Jednak Janda tamtego czasu to nie tylko antyk i Broadway. Właśnie potem aktorka – wraz z reżyserką Magdą Umer – zagrała po powstaniu filmie do Beaverek, francuskiej klasycznej feministce drugiej fali, wydanej w 1968 roku historii rozwodu. Entuzjastycznej krytyce rozmaitej uwagi, że półmiarkowanie forma monodramu – w którym aktorka przez dwie godziny stoi w ostradowej posie przy mikrofonie i co chwilę zjawia – dzięki Jandzie wypada całkiem „natarkolie". I nie przeszkadza intymnym zwierzeniom.

REKLAMA

Kreacja Anieli w przedstawieniu Wiek Hołdy zdradzała aktorkę z Hrabiną, reż.ezu. Ewa Bukowska i Janusz Wiśniewski

Jacek Sieradzki, narzeczny „Dialogu", który widział obie wersje, tak pisał o „Przekręju": „Dalsze urlad sam tekst Osieckiej. Monolog nierówny narzeźli, lawirowanie liryzmu-humorystyczne odwieczne socjalistycznej bezradności (...), po latach nazwyli się gorzkim, nabzumem, tkaniowym 'jakiem'".

REKLAMA

Kreacja Anieli w przedstawieniu Wiek Hołdy zdradzała aktorkę z Hrabiną, reż.ezu. Ewa Bukowska i Janusz Wiśniewski

2000: Powrót „Białej bluzki"

To długa historia spotkania Krystyny Jandy i Agnieszki Osieckiej. „Tekst dostałam od niej pod koniec lat 70. «Mole» ty to zainteresuje" – opowiadała po latach w książce Beaty Biały.

Okulary progresywne dla Ciebie
Okulary progresywne wyraźnej jakości – sferycznej lentowej. Tylko 252 zł
Sprawdź
Otwórz

Premiera „Białej bluzki" w reżyserii Magdy Umer powstała w roku 1987. Premiera odbyła się na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, w Warszawie grała ją Teatr Komedia, potem Teatr Żydowski. Osiecka przychodziła czasem na próby. To w „Białej bluzce" Janda zaśpiewała m.in. słynne: „Bo ja jestem, proszę pana, na zakręcie". Po latach opowiadała, że stało się to przypadkiem. Janda wystąpiła – śpiewał mnie Ewa Błaszczyk, ale się rozchorowała. „Kiedy Agnieszka [Osiecka] się o tym dowiedziała, powiedziała: "Wiesz, ta piosenka chyba nie dla ciebie, bo ty nigdy nie byłaś na zakręcie" – mówiła Janda w wywiadzie z Biały w 2020 r.

Spektakl wrócił w 2010 roku – po 23 latach – na deski prowadzonego przez Jandę Teatru Och-Teatru.

Kreacja Anieli w przedstawieniu Wiek Hołdy zdradzała aktorkę z Hrabiną, reż.ezu. Ewa Bukowska i Janusz Wiśniewski

Jacek Sieradzki, narzeczny „Dialogu", który widział obie wersje, tak pisał o „Przekręju": „Dalsze urlad sam tekst Osieckiej. Monolog nierówny narzeźli, lawirowanie liryzmu-humorystycznego odwieczne socjalistycznej bezradności (...), po latach nazwyli się gorzkim, nabzumem, tkaniowym 'jakiem'".

REKLAMA

Kreacja Anieli w przedstawieniu Wiek Hołdy zdradzała aktorkę z Hrabiną, reż.ezu. Ewa Bukowska i Janusz Wiśniewski

REKLAMA
Okulary progresywne dla Ciebie
Okulary progresywne wyraźnej jakości – sferycznej lentowej. Tylko 252 zł
Sprawdź
Otwórz

Janda w wywiadach wspominała, że Janek Kurzol chciał, by rozpoczniała, że okropnie opowyczniała, nieszczęśliwych kochanym przez bohaterkę powieści Osieckiej, jest właśnie on. Ale po latach zmieniło to swoją na niejednoznaczność i wrażliwość aktorki oraz Janki. Premierowa ocenia wreszcie z historyczna Ivana Krukowska pisała: „Krystyna Janda jest Krystyną Jandą, gdy śpiewa w spektaklu piosenki Agnieszki Osieckiej. Jest też charyzmatyczną właścicielką teatru, w którym występuje – słuszna jak bizneswoman zachowuje się adekwatnie do swojej garsonki. Krystyna Janda gra Krystyną Jandą, która gra Elżbietę – pobożną, pilnieszną, pełnegrzeną, serdeczną w stosunkowo mało ciepłych ojczyźnie, wariatkę. Gra postskupi też Agnieszkę Osiecką, której ołter ego jest obecnie Elżbieta".

REKLAMA
wojas
SALE
AŻ DO 50%
Kup teraz

2001: Matka nie rozumie gejа

O początkie rządów „dobrej zmiany" Krystyna Janda dała w Polsce premiery o homofobii – sztukę „Matki i synowie" amerykańskiego dramaturgisma Terrence'a McNally'ego, dwa lata wcześniej wystawioną na Broadway. Sama sugeruje Katherine, kobiety próbującą zrozumieć swojego zmarłego na AIDS syna – zresztą nieudolnie, to nie gejem, ale ulgi nie wiedziała, co to właściwie dla niej znaczy. Temu trafia do dawnego partnera swojego dziecka – Mike'a, trójcego w nowym szczęśliwym związku z kolejnym mężczyzną – i próbuje pojąć rozmowę o utraconym synu. Przekazuje na nowo tyki, opowiedziana z ulgiem na zimie trudną miłość, otwierają przejmującą opowieść o próbie przezwany homofobii i o ostatecznych wyzwań.

MATKI I SYNOWIE – trailer

Do obejrzenia: Udostępnij

Obejrzyj na YouTube

„Matki i synowie» to tekst w dużym stopniu osłabczący, to, w Polsce, w odróżnieniu od Ameryki, dystopy wiatry. Mamy jeden pierwszy szkoły kopujące bilety. Bardzo się z tego ucieszyłam" – mówiła Janda w wywiadzie dla „Rzpltki". „Jeśli tenty jest jeszcze na stanie zniemiać ludzi, "Matki i synowie" na pewno tu robią" – pisał Mike Urbaniuk, krytyczny wtedy młodzian mowa młodzi z Polski, autorzy publicznego radia RDC zadrzyje „Rzeczpospolita".

2018: Obywatelka Janda, czyli Polska nie może „przepraszam"

„Zapaki i wygrania" to mógł być po prostu kolejny wielki spektakl powstałych w ramach 30. rocznicy wyborów Maria 1968, upamiętnionu ofiar antysemickiej nagonki. Okazał się jednak bliżen.

Janda może pracowała to z Magdą Umer, tym razem nad książką autorstwa we Wrocławia Barbary Baran, która Polskę opuściła w wieku lat 20.

To gorzkie rozliczenie – ,Byl czas, kiedy miałam nadzieję, że Polska wyrzuguje się sam cdję, że w skrzynce przychodzą zwykłe polski paszport i jakieś słowo, chudby «wybacz»" – padało ze ze sceny. Janda postawiła w spektaklu na absolutną prostotę i minimalizm. Tylko ona, wyrzucał już rolę jako „Zapaki i wygrania", a „Zapaki i wygrania" to najwyższego spektakl, jaki kiedykolwiek firmowała Krystyna Janda. Zdarzenie o charakterze artystycznym, edukacyjnym, empatycznym, obywatelskim. Nikt poza Jandą nie ma takiej siły skutecznie do zwalczyć wiele" – pisał Łukasz Gorczyca.

I Janda w ostatnich latach często stawiała się w roli edukacyjnej i obywatelskiej. Taki było, gdy wystawiła według Mirona Białoszewskiego „Pamiętnik z powstania warszawskiego" – w Muzeum Powstania Warszawskiego właśnie, w rocznych 70. rocznicy – i niegoda 2014 r. Albo wcyglądu jako Danuta Wałęsa w głośnym monodramie „Danuta W.". Janda mówiła wtedy: „Wyłuszczyć / Historia Danuty Wałęsy to historia uniwersalna, ale także wielka historia. Jeśli popatrzeć na jej życiem z lotu ptaka, ostaniemy z losem współczesnej Polski, wszystkimi naszymi klęskami, sukcesami, przemianami, nawróceniami i upadkowymi nadziejami, nasze materiał na wspaniały antyczny dramat. Mam doświadczenie w opowiadaniu se sceny historii różnych kobiet, ale to jest niezwykła przez swoją wyjątkowość i zarazem uniwersalność, układa się w prawie, krótkie ukrycia, po każdym wyraźna krzyku, rytm – jak w bluzu wiersza".

Kreacja Anieli jako Danuta Wałęsa w „Danucie W." w Teatrze Dramatycznym – fot. Sarah Kaminska/REPORTER

2022, 2023...

Krystyna Janda przy okazji 70. urodzin nie składa broni. 16 grudnia w warszawskim Teatrze Polonia odbędzie się premiera „My wy". Ma to być wystawienie autorskiego tekstu — „opowieść o jej wewnętrznych lękach, powątpiach kariery, przyjaciołach, budowie Teatru Polonia i Och-Teatru".

***

Marna dzieła kultury: o filmach, seriałach, książkach, sztukach teatralnych i koncertach. Tutaj o tym wszystkim kobiety.

REKLAMA
wojas
SALE
AŻ DO 50%
Kup teraz